

Filozoficzne i normatywne aspekty godności człowieka

1. Uwagi wstępne – o źródłach i znaczeniu godności człowieka

Godność ludzka (*dignitas humana*) może być rozpatrywana jako idea, kategoria oraz wartość. Pojęcie to ma nie tylko teoretyczny, ale również empiryczny charakter. Cechuje je swoista polisemia. Przyczynia się to do trudności w precyzyjnym określeniu jego treści. Doktrynalną dyskusję na temat godności znamionują nieustanne zmiany granic sposobu rozumienia tego terminu, uzależnione od panującego kontekstu społecznego. Na tę nierozzerwalną prawidłowość zwraca uwagę H. Plessner, zauważając, że godność (lub jej brak) widoczna jest dopiero w warunkach międzyludzkich relacji. Wiąże się bowiem z egzystowaniem człowieka w określonej społeczności². J. Zajadło słusznie podkreśla, że związek między prawami i godnością człowieka okazał się na tyle immanentny, że nie pozwala na eliminację tego terminu z tekstów normatywnych „mimo różnorodności interpretacyjnych powstających na tle jego niedookreśloności i *sui generis* aksjomatycznego charakteru”³.

Godność ma fundamentalne znaczenie z perspektywy praw człowieka. Jest wartością i zarazem prawem, nadrzędnym wobec wszystkich

1 Doktor habilitowany nauk prawnych, profesor Uniwersytetu w Białymstoku, Zakład Filozofii Prawa i Etyki Prawa, Katedra Teorii Prawa i Filozofii Prawa, Wydział Prawa Uniwersytetu w Białymstoku.

2 H. Plessner, *Granice wspólnoty. Krytyka radykalizmu*, Warszawa 2008, s. 101.

3 J. Zajadło, *Godność jednostki w aktach międzynarodowych ochrony praw człowieka*, Ruch Prawniczy Ekonomiczny i Socjologiczny 1989, z. 2, s. 106.

pozostałych wartości i praw. Stanowi punkt wyjścia dla demokratycznych porządków konstytucyjnych oraz nieodzowny wyróżnik każdego demokratycznego państwa prawa. Wyznacza bowiem uniwersalną i pierwotną perspektywę aksjologiczną oraz normatywną w stosunku do prawa stanowionego. Determinuje tym samym działania twórców prawa oraz proces jego stosowania.

Ideę godności człowieka trafnie odzwierciedla maksyma stoików: *homo homini res sacra*. Współczesny sposób rozumienia godności – pomimo że samo pojęcie pojawiło się już w czasach starożytnych – zaczął kształtować się dopiero w epoce nowożytnej, zaś szczególne znaczenie dla jego uformowania miała myśl oświeceniowa i liberalna. Filozofia polityczna „wieku światła” i „duch” liberalizmu postawiły człowieka w centrum nowego porządku społecznego. Najwyższym dobrem stała się wolność, a najlepszym narzędziem jej realizacji – system praw. Pojawiła się filozofia praw człowieka, oparta o nową koncepcję „natury ludzkiej”; natury wyzwolonej z zahamowań tworzonych między innymi przez wiarę, zabobony i przesady⁴. Uznanie godności za fundament koncepcji praw człowieka znalazło swoje odzwierciedlenie w tekstach prawnych. Porządek prawny miał służyć właśnie człowiekowi. Z troską o zabezpieczenie godności jednostki wiązała się konieczność stworzenia warunków i gwarancji dla jej najpełniejszego rozwoju oraz aktywnego udziału w przeobrażeniach otaczającego ją świata⁵.

We współczesnych demokratycznych państwach prawa godność ujmowana jest jako źródło wszelkich praw i wolności człowieka, co zostało wyrażone w art. 30 Konstytucji RP. Zdaniem M. Piechowiaka z takim ujęciem wiąże się konieczność, aby: „brać pod uwagę i uznać konkretnego człowieka, jego potencjalności ukierunkowane na rozwój, za rację istnienia prawa”⁶. Zdaniem T. Chauvin, człowiek staje się tym samym ontycznym *suppositum* systemu prawnego⁷. Autorka podkreśla, że to właśnie źródłowy charakter godności wobec pozostałych praw i wolności (zarówno tych ujętych *explicite* w ustawie zasadniczej, jak i takich, które mogą w przyszłości wymagać wyraźnego określenia na tle dynamicznie kształtującej się sytuacji człowieka w świecie) powoduje, że „nie może ona być postrzegana tylko jako ich aksjologiczne uzasadnienie, ale należy ją traktować także jako ich aksjologiczny cel”⁸. J. Zajadło wyraża przekonanie, że wszystkie prawa czło-

4 M.-L. Pavia, *Odkrycie godności ludzkiej we Francji*, (w:) *Godność człowieka jako kategoria prawna* (Opracowania i materiały), red. K. Complak, Wrocław 2001, s. 135.

5 A. Redelbach, *Prawa naturalne – prawa człowieka – wymiar sprawiedliwości. Polacy wobec Europejskiej Konwencji Praw Człowieka*, Toruń 2000, s. 78-79.

6 M. Piechowiak, *Pojęcie praw człowieka*, (w:) *Podstawowe prawa jednostki i ich sądowa ochrona*, red. L. Wiśniewski, Warszawa 1997, s. 196.

7 T. Chauvin, *Homo iuridicus. Człowiek jako podmiot prawa publicznego*, Warszawa 2014, s. 273.

8 *Ibidem*, s. 264.

wieka, niezależnie od generacji, partycypować powinny w realizacji zasady godności, prowadząc *a posteriori* do jej optymalizacji⁹.

Współczesność z ogromną wyrazistością ukazuje, jak dynamiczne i „kruche” jest pojęcie godności¹⁰. Staje się to widoczne zwłaszcza w obliczu takich wyzwań rzeczywistości, jak np.: globalizacja, wojny, konflikty, migracje, terroryzm, postęp naukowy, coraz bardziej złożone stosunki ekonomiczne (implikujące sytuacjami wykluczenia społecznego, ubóstwa, bezdomności etc.). Jak można zauważyć, pojęcie godności wymaga nieustannej reinterpretacji i ochrony. Konieczne są przy tym zmiany w sposobie rozumienia prawa, nie tylko jako zbioru przepisów ustanowionych zgodnie z wymogami formalnymi, ale również jako zespołu norm powiązanych ze sobą aksjologicznie, funkcjonalnie i celowościowo¹¹.

Wydaje się, że otwartość semantyczna oraz dynamiczny charakter godności – odpowiadający aktualnym warunkom historycznym oraz kulturowym – pozwala na przełożenie jej oddziaływania na wszystkie ważne obszary bytu ludzkiego (związane z integralnością biologiczną, fizyczną i intelektualną człowieka, prywatnością oraz warunkami egzystencjalnymi)¹².

2. Istota godności człowieka z perspektywy filozoficznej

Współczesne rozumienie godności wiązać należy z czasami nowożytnymi. Nie można przy tym zapominać, że do respektowania godności zachęcali już filozofowie starożytni¹³. Godność ludzka, jako eksponowana kategoria teoretyczna, rozwijana była jednak głównie w obrębie teologii i filozofii kultury zachodniej. Największy wpływ na jej obecne pojmowanie miała pierwotnie doktryna chrześcijańska (głównie Kościoła katolickiego), a później – myśl oświeceniowa i liberalna.

W kształtowaniu się sposobu rozumienia godności, leżącego dziś u podstawy europejskich demokratycznych porządków prawnych, ogromną rolę odegrała teologia katolicka. Teoretyczne podstawy godności człowieka odnaleźć można już we wczesnej myśli Kościoła katolickiego¹⁴. Godność pojawiła się w średniowiecznych rozważaniach św. Augustyna i św. Tomasza z Akwinu. Znalazła swój wyraz w *Katechizmie Kościoła katolickiego*, stano-

9 J. Zajadło, *Godność jednostki...*, op. cit., s. 113.

10 T. Chauvin, *Homo iuridicus. Człowiek jako...*, op. cit., s. 264.

11 *Ibidem*, s. 268.

12 *Ibidem*, s. 264.

13 Przykładowo, zdaniem Cicerona i Ulpiana, nakaz *honeste vivere* miałby być jednym z najważniejszych. Wiązało się to z uznaniem, iż obywatel powinien czynić tylko to, co licuje z jego godnością i godnością współobywateli.

14 E.S. Kloss, *Starotestamentowe podstawy godności człowieka*, (w:) *Godność człowieka...*, op. cit., s. 55.

wiącym syntezę nauczania tego Kościoła¹⁵. We współczesnej doktrynie katolickiej widoczne są wpływy tomizmu, który przyczynił się do powstania personalistycznego spojrzenia na człowieka. Na gruncie personalizmu chrześcijańskiego podkreśla się, że człowiek jest jednością „ciała i duszy”, zaś godność osoby ludzkiej (także ciała ludzkiego) wiąże się z obecnością pierwiastka duchowego. Godność taka ma charakter ontologiczno-aksjologiczny. Pojmowana jest jako zasada etyczna, norma personalistyczna określająca istotę moralności. Stanowi wartość trwałą, wrodzoną, niezbywalną, podstawową, niezależną od kwalifikacji fizycznych bądź psychicznych danej osoby¹⁶. Godność ujmowana tradycyjnie (statycznie) wynosi człowieka ponad wszystko. W ujęciach dynamicznych, pod wpływem M. Schellera, E. Mouniera czy J. Maritaina, zaczyna być wiązana z działaniami ludzkimi, rozumem człowieka i jego wolną wolą¹⁷.

Istotne jest, że z perspektywy teologii katolickiej – niezależnie od różnic w ujmowaniu godności – godność osobowa przysługuje każdemu człowiekowi, już od momentu poczęcia. Wiąże się z kategorią zakazem instrumentalnego traktowania istot ludzkich. Jak zauważył Karol Wojtyła, „Nikt nie może posługiwać się osobą jako środkiem do celu: ani żaden człowiek, ani nawet Bóg-Stwórca”¹⁸. Myśl ta miała kontynuację w rozważaniach Jana Pawła II: „Cała osoba, włącznie z ciałem, zostaje powierzona samej sobie i właśnie w jedności duszy i ciała jest podmiotem własnych aktów moralnych”¹⁹. Za podsumowanie tej części rozważań niech służą słowa H. Plessnera, który stwierdza, że godność stanowi pewną harmonię wnętrza osoby z tym, co zewnętrzne, zaś „moment godności obecny jest w nieskończoności i nie naruszalności osobowej duszy”²⁰.

Świeckie (pozareligijne) sposoby rozumienia godności również opierają się na typowej dla ujęć teologicznych tezie o wyjątkowości człowieka jako bytu. Inne są wprawdzie uzasadnienia tej wyjątkowości. Jednak nawet skrajnie odmienne poglądy łączą zgodą co do tego, że godność jest – jak to trafnie ujęła M.-L. Pavia – „odmową wyłączenia człowieczeństwa w człowieku”²¹.

15 „Godność osoby ludzkiej ma podstawę w stworzeniu jej na obraz i podobieństwo Boże (...); wypełnia się ona w powołaniu jej do boskiego szczęścia (...). Jest właściwe istocie ludzkiej, że w sposób dobrowolny dąży do tego wypełnienia (...). Osoba ludzka przez swoje świadome czyny (...) dostosowuje się do dobra obiecanego przez Boga i potwierdzonego przez sumienie moralne (...). Ludzie kształtują samych siebie i wzrastają wewnątrznie; całe swoje życie zmysłowe i duchowe czynią przedmiotem swojego wzrostu (...)” – zob. *Katechizm Kościoła katolickiego*, Poznań 1994, s. 405 i nast.

16 K. Wojtyła, *Miłość i odpowiedzialność*, (w:) Człowiek i moralność, red. T. Styczeń, J.W. Gałkowski, A. Rodziński, Lublin 1982, s. 24; T. Biesaga, *Spór o normę moralności*, Kraków 1998, s. 235-240.

17 T. Biesaga, *Spór o normę...*, op. cit., s. 235-240.

18 K. Wojtyła, *Miłość...*, op. cit., s. 29.

19 Encyklika *Veritatis splendor*, s. 48-49.

20 H. Plessner, *Granice wspólnoty...*, op. cit., s. 92-101.

21 M.-L. Pavia, *Odkrycie godności ludzkiej...*, op. cit., s. 143.

Źródła świeckiego pojmowania godności należy szukać w myśli I. Kanta. Potraktował on ją jako swoistą „bezcenność”. Uważał, że w państwie celów wszystko ma albo jakąś cenę, albo godność: „To, co ma cenę, można zastąpić także przez coś innego, równoważnik, co zaś wszelką cenę przewyższa, a więc nie posiada żadnego równoważnika, posiada godność”²². Godność była więc równoznaczna z posiadaniem wartości, której nie można określić ani zmienić. Naturalna, wrodzona godność, przynależna wszystkim ludziom opierać się miała na zdolności każdej rozumnej istoty do stanowienia prawa moralnego: „Rozum odnosi więc każdą maksymę woli jako powszechnie prawodawczą, do każdej innej woli, a także do każdego postępowania względem siebie, i to nie ze względu na jakąś inną praktyczną pobudkę lub przyszlą korzyść, lecz na podstawie idei godności istoty rozumnej, która żadnemu innemu prawu nie jest posłuszna, tylko temu, które zarazem sama nadaje”²³. Istoty ludzkie uzyskują godność, ponieważ posiadają, dzięki rozumowi, zdolność do samostanowienia prawa uniwersalnego, któremu następnie same się podporządkowują (idea imperatywu kategorycznego). Pojęcie godności łączy się z pojęciem autonomii, która stanowi zdolność do wykraczania poza własną naturę, poza własne skłonności. Bycie osobą oznacza posiadanie rangi, której nie mają inne stworzenia. Tylko człowieka wyróżnia bowiem własny, wyznaczony przez siebie cel, który staje się możliwy do spełnienia poprzez odpowiednie realizowanie jednostkowej wolności²⁴.

Zdaniem R. Tokarczyka kantowska idea imperatywu kategorycznego stanowiła swoisty „przewrót kopernikański”, przyczyniając się do coraz powszechniejszego przyjmowania – także jako podstawy doktryn prawa naturalnego – „subiektywnych założeń apriorycznie pojmowanej moralności”, w miejsce zakładanych od stuleci podstaw obiektywnych²⁵. Idea ta miała więc niewątpliwy wpływ także na zmiany w teologicznych ujęciach godności, choćby na pojawienie się, wspomnianych wyżej, dynamicznych ujęć.

Wydaje się, że nie będzie przesady w stwierdzeniu, że to właśnie za sprawą I. Kanta coraz powszechniejsze stało się uznanie, że godnością człowieka jest „wyróżnienie istoty ludzkiej wobec wszystkiego, co nie jest obdarzone rozumem”²⁶. Zaczęto podkreślać, że tylko człowiek – dzięki rozumowi – potrafi powstrzymać swoje popędy. Tylko on kształtuje swoje istnie-

22 I. Kant, *Uzasadnienie metafizyki moralności*, Warszawa 1953, s. 70.

23 *Ibidem*.

24 M.J. Mayer, *Idea godności u Kanta a współczesna myśl polityczna*, (w:) *Godność człowieka...*, *op. cit.*, s. 51.

25 R. Tokarczyk, *Historia filozofii prawa*, Kraków 2000, s. 290.

26 K. Complik, *Uwagi o godności człowieka oraz jej ochrona w świetle nowej Konstytucji*, *Przegląd Sejmowy* 1998, nr 5, s. 41-42.

nie wedle uznanej przez dane społeczeństwo hierarchii wartości²⁷. Poszanowanie ludzkiej godności wymaga traktowania ludzi jako osób zdolnych do planowania i projektowania przyszłości. Pociąga to za sobą uznanie ich autonomii, ale także i odpowiedzialności. Coraz częściej zaczęły pojawiać się opinie, że respektowanie godności jest możliwe jedynie w warunkach „rządów prawa”. Celowe naruszanie zasady rządów prawa stanowi zaś jej pogwałcenie²⁸. Istotnymi wyróżnikami definiowania człowieka jako podmiotu stały się: racjonalność, samoświadomość, autonomia. To z kolei przyczyniło się do powstania nowych nurtów w dyskusjach na temat godności, zwłaszcza na gruncie bioetyki. Wiążą się one z próbami ustaleń dotyczących godności w odniesieniu do embrionu ludzkiego, płodu czy osób w trwałych, nieodwracalnych stanach wegetatywnych.

3. Współczesne znaczenia pojęcia „godność człowieka”

Pojęcie „godność człowieka” występuje współcześnie w dyskusjach doktrynalnych w kilku możliwych, zasadniczo różnych znaczeniach²⁹. Na szczególną uwagę zasługuje rozróżnienie tzw. „godności osobowej” i „godności osobistej” (inaczej – „osobowościowej”). Owa dwoistość jest najczęściej podkreślana w teoretycznych analizach, dlatego też głównie na niej należy się skupić.

Termin „godność osobowa” odnosi się do obiektywnego, ontycznego wymiaru osoby ludzkiej. Pojęcie „godność osobista” jest zaś wyrazem subiektywnych ocen i odczuć; rozumiane bywa jako względna wartość lub poczucie wartości³⁰. W pierwszym ujęciu godność wiąże się z wyższością lub doniosłością człowieka niezależnie od jego postępowania, w drugim zaś oznacza potocznie poprawne postępowanie³¹.

Podkreślić należy, że w dyskursie prawniczym przyjmuje się – w zasadzie bezdyskusyjnie – osobowe pojęcie godności jako cechy wrodzonej („wsobnej”) każdej osoby ludzkiej³². Stanowisko takie ma sens normatywny we wszystkich obszarach funkcjonowania prawa. Oznacza ono także przyjęcie twierdzenia o uniwersalnym i niestopniowanym charakterze godności³³.

27 M. Ossowska, *Normy moralne. Próba systematyzacji*, Warszawa 1985, s. 52.

28 J. Raz, *Autorytet prawa. Eseje o prawie i moralności*, Warszawa 2000, s. 221-222.

29 F.J. Mazurek, *Godność osoby ludzkiej podstawą praw człowieka*, Lublin 2001, s. 19-20; zob. także K. Nagel, *Przyrodzona godność człowieka fundamentem państwa prawa*, (w:) *Filozoficzne i teoretyczne zagadnienia demokratycznego państwa prawa*, red. M. Andruszkiewicz, A. Breczko, S. Oliwniak, Białystok 2015, s. 91-100.

30 Zob. np. J. Krukowski, *Godność człowieka podstawą konstytucyjnego katalogu praw i wolności jednostki*, (w:) *Podstawowe prawa jednostki...*, *op. cit.*, s. 39 i nast.

31 Rozróżnienia między godnością osobowościową a osobową dokonał J. Krukowski, *ibidem*, s. 39-42.

32 L. Bosek, *Gwarancje godności ludzkiej i ich wpływ na polskie prawo cywilne*, Warszawa 2012, s. 81.

33 T. Chauvin, *Homo iuridicus. Człowiek jako...*, *op. cit.*, s. 259.

Dlatego też to właśnie pierwszemu z tych ujęć będzie poświęcona zasadnicza uwaga w tym opracowaniu.

Z punktu widzenia semantyki termin „godność” (*dignitas humana*) wiąże się z abstrakcyjnym ujmowaniem człowieka jako specyficznego, centralnego bytu. Tak też traktowana jest „godność osobowa”, jako cecha przysługująca każdemu ze względu na sam fakt bycia osobą ludzką. Źródłem uprzywilejowanego miejsca człowieka w przyrodzie, gwarantującego mu przyrodzoną godność osobową, upatruje się – o czym była już mowa – albo w fakcie wyposażenia go w nieśmiertelną duszę (ujęcia o proveniencji religijnej), albo w rozumie, zdolności do autonomicznego działania, kreowania siebie i świata (stanowiska świeckie). Niezależnie od tych różnic powszechnie przyjmuje się, że wszystkim ludziom przysługuje w godności równy udział, zaś wszelkie kulturowo uzasadniane próby instrumentalnego traktowania „podmiotów strukturalnie słabych” zasługują na piętnowanie³⁴.

Godność osobowa, tj. godność w pierwotnym i idealnym znaczeniu, ma charakter absolutny i bezwzględny. Jest wartością pierwotną („prewarnością człowieczeństwa”), która ze względu na równość pomiędzy ludźmi nie może być naruszana poprzez stosowanie dyskryminacji z jakiegokolwiek powodu. Godność taka jest niezależna od różnych cech człowieka, takich jak np.: płeć, wiek, rasa, preferencje seksualne, wykształcenie, stan umysłowy, stan zdrowia, sytuacja majątkowa itp. Tego typu okoliczności są akcydentalne i nie mają wpływu na „bycie człowiekiem”. Nie ma na to wpływu także poziom rozwoju i stopień kultury, okoliczności miejsca i czasu ani jakiegokolwiek zachowania samego człowieka i osób trzecich (również te niezgodne ze standardami prawnymi i moralnymi). Z punktu widzenia tak rozumianej godności nie jest istotna „kwestia jednostkowej tożsamości, samoświadomości, a także indywidualna predylekcja człowieka do postępowania wedle norm moralnych”³⁵. Nawet największy zbrodniarz, pozbawiony w powszechnym odczuciu godności osobistej, ma mieć zagwarantowaną godność osobową, co przejawia się w konieczności spełnienia określonych standardów traktowania go (np. zakaz tortur, zapewnienie odpowiednich stawek żywieniowych itp.).

Godność osobowa znajduje swoje odzwierciedlenie w prawodawstwie współczesnych państw demokratycznych, zaś prawodawca charakteryzuje ją przymiotnikami: przyrodzona, niezbywalna, nienaruszalna. Przejawami uznawania godności osobowej są przykładowo: konieczność zapewnienia faktycznej równości wobec prawa, możliwości podejmowania autonomicz-

34 Jan Paweł II, *Encyklika Evangelium vitae*, <http://adonai.pl/jp2/pliki/ev.pdf>, s. 12. [dostęp: 5.09.2016].

35 T. Chauvin, *Homo iuridicus. Człowiek jako...*, op. cit., s. 259.

nych działań, zagwarantowanie anonimowości (jeśli dana osoba sobie tego życzy), zapewnienie minimum egzystencjalnego, uchylenia się od zeznań, wymóg uzyskania zgody na udział w badaniu lub eksperymencie, zakaz nieludzkiego poniżającego traktowania i tortur etc.

Można skonstatować, że godność osobowa – jako konstytutywna cecha człowieka – powinna decydować o strukturze wszystkich osobowych aktów. Godność taka nabiera szczególnej wartości w zderzeniu z warunkami i decyzjami, które mogłyby naruszyć jego osobowy status. Jak wykazuje praktyka, przypadki takich naruszeń wcale nie należą do rzadkości; także w państwach uznanych za demokratyczne. Wspomnieć należy choćby o uwłaczającym godności osobowej traktowaniu uchodźców, osób podejrzanych o terroryzm, więźniów, pensjonariuszy domów opieki społecznej, domów dziecka, szpitali itp. Postęp cywilizacyjny przyczynia się do pojawiania się problemów, które wymagają szybkiego rozwiązania. Wydaje się, że to właśnie idea godności osobowej, traktowana jako istotny składnik wspólnego, kulturowego języka, powinna stanowić swoistą „miarę” przy rozstrzygnięciu realnych, coraz to nowych dylematów oraz coraz bardziej złożonych zagadnień w obrębie samego prawa³⁶.

Obok pojęcia godności osobowej funkcjonuje również termin „godność osobista” („osobowościowa”). Jest on nierozzerwalnie związany z godnością osobową, aczkolwiek ma swoje specyficzne znaczenie.

Wydaje się oczywiste, że kulturowe porządki wartości (a przyrodzona godność jest w kulturze europejskiej ich zasadniczym składnikiem) nakazują, aby ujmować potencjalność ludzkiego działania w standardowe ramy, wyznaczone właśnie przez kulturę i dominujące w niej – usankcjonowane prawnie – wartości humanizmu³⁷. Godność osobowa wpływa więc niewątpliwie na subiektywne doświadczanie jednostkowego i społecznego poczucia godności. Rzutuje zatem na pojmowanie godności osobistej. Sposób jej „odczuwania” warunkowany jest chociażby tym, w jakim stopniu dana osoba lub grupa społeczna uświadamiają sobie swoje obowiązki wobec siebie i innych³⁸.

Godność osobista w całej swej wielowiekowej ewolucji była zawsze ściśle związana z osobowością ludzką, z charakterem danej osoby oraz nabytymi przez nią cechami (np. moralnymi). Wiązała się z podejmowanymi przez człowieka wyborami, w tym także wyborami moralnymi. Godność taka jest osiągana nie tylko przez oddziaływanie zastanej kultury i środowi-

36 *Ibidem*.

37 *Ibidem*, s. 259.

38 E. Podrez, *O godności – zalety i braki myślenia*, (w:) *Badania nad embrionami ludzkimi w świetle etyki i prawa*, red. E. Podrez, T. Stawiecki, P. Smulska (współ.), Warszawa 2012, s. 94.

ska społecznego, ale również przez własną pracę człowieka nad sobą. Tym, co w sposób fundamentalny różni godność osobistą od godności osobowej jest fakt, że ta pierwsza nie ma cechy „przyrodzoności”. Nie przysługuje automatycznie człowiekowi „jako takiemu”. Poza tym jest ona stopniowalna. Różni ludzie mogą ją posiadać w różnym stopniu. Ponadto można być w ogóle pozbawionym takiej godności.

Człowiek – we własnym mniemaniu lub opinii innych – może czuć się poniżony czy wręcz utracić godność osobistą. Zależy to w dużej mierze od jego subiektywnego odbioru uwarunkowanego psychiką, mentalnością, poczuciem moralnym etc. Szczególne znaczenie mają wspomniane wcześniej determinanty kulturowe. W zależności od rodzaju kultury różne czyny mogą przyczyniać się do jednostkowego poczucia „zhańbienia”. Przykładowo zabójstwa honorowe za zdradę w niektórych kulturach są przecież nadal społecznym standardem³⁹. M. Ossowska podaje przykłady zależności kulturowych, opisując chociażby przypadek Roma, który mógłby czuć się pohańbiony w sytuacji, gdyby przyszło mu zamieszkać w bloku na parterze, podczas gdy na piętrze mieszkałyby kobiety. Byłby bowiem „pod nimi”, nie tylko fizycznie, ale również mentalnie, a to jest niezgodne z założeniami kulturowymi społeczności rromskiej⁴⁰. Należy więc mieć na uwadze, że godność osobista jest cechą przypisywaną osobie, której treść pokrywa się na ogół z pojęciem godności funkcjonującym w danym środowisku⁴¹.

Niezależnie od zewnętrznych uwarunkowań każdy człowiek ma swoje wyobrażenia na temat własnej wartości, własne mniemanie o sobie i swojej przydatności dla społeczeństwa. Godność osobista rzutuje w ogromnym stopniu na życie osobiste⁴². Jest utożsamiana z poczuciem własnej wartości i szacunkiem dla samego siebie.

Zaznaczyć też trzeba, że w prawie pojęcie godności osobistej stanowi właściwie synonim konkretnego prawnie chronionego dobra (czci, honoru, dobrego imienia), przez co jest pojęciem znaczeniowo zamkniętym.

Na zakończenie tej części rozważań należałoby wspomnieć, że godność bywa rozumiana także w inny sposób. Często utożsamia się ją np. z pełnionym urzędem. Mówi się chociażby o godności urzędu sędziego, urzędu Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej etc. W deontologii zawodowej funkcjonuje ponadto pojęcie „godności zawodu”, często wiązane ze źle pojętą solidarnością zawodową i ukrywaniem patologicznych („niegodnych”) zachowań przedstawiciela danego zawodu, aby nie wpływało to ujemnie

39 A. Breczko, *Wielokulturowość jako źródło dylematów moralnoprawnych w demokratycznym państwie prawa*, (w:) *Filozoficzne i teoretyczne zagadnienia...*, op. cit., s. 37-41.

40 M. Ossowska, *Normy moralne...*, op. cit., s. 61.

41 M. Surkont, *Cześć i godność osobista jako przedmioty ochrony prawnokarnej*, *Nowe Prawo* 1980, nr 4, s. 56.

42 *Ibidem*, s. 48.

na ocenę całej grupy zawodowej. Warto również zwrócić uwagę na posługiwanie się słowem „godność” w jeszcze jednym, nieco przestarzałym już dziś znaczeniu – „godność” jako nazwisko osoby („Pana godność, proszę...”)⁴³.

Wszystkie wspomniane wyżej sposoby rozumienia godności mają ogromne znaczenie w życiu społecznym, wpływając na sposób wypełniania przypisanych człowiekowi ról. Jednak, co było już podkreślane, priorytetową rolę – z perspektywy funkcjonowania demokratycznych porządków prawnych – odgrywa godność osobowa. Stanowi ona, jak zauważa M. Granat: „kamień węgielny naszego systemu prawa”⁴⁴. Niestety, jest nieraz także – zwłaszcza w dyskusjach teoretycznoprawnych – swoistym „wypełniaczem” w sytuacji braku porozumienia się⁴⁵.

4. Normatywne ujęcie godności w polskim prawie – rozważania na kanwie art. 30 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej

W polskiej doktrynie – w języku prawniczym – kategoria godności była (i nadal jest) przedmiotem wielu różnorodnych analiz. Natomiast w języku prawnym brakuje legalnej definicji, pomimo że twórca prawa często używa tego terminu. Już w samej Konstytucji RP ustrojodawca wielokrotnie się nim posługuje. Ogólną podstawę gwarancji godności ludzkiej zawiera art. 30 Konstytucji RP. Pojęcie godności pojawia się w Preambule wzywającej do dbania „o zachowanie przyrodzonej godności człowieka”. W art. 233 ust. 1 wyrażony jest bezwzględny zakaz ograniczenia godności w sytuacji wprowadzenia stanu nadzwyczajnego. Godność występuje w Konstytucji w jeszcze innych kontekstach wymagających odrębnego rozumienia, np.: przy odwołaniu do „czci i dobrego imienia” (art. 47) albo „godności urzędu” (art. 195 ust. 2, art. 205 ust. 3). Brak definicji legalnej godności nie powinien dziwić. Trudno ująć w jednoznacznej formule sens znaczeniowy tak ogólnego i polisemicznego pojęcia.

Dla rozumienia pojęcia „godność” kluczowe znaczenie ma treść art. 30 Konstytucji⁴⁶. Godność ujmowana jest w nim jako źródło wszelkich innych praw i wolności człowieka. Można więc przyjąć, że stanowi ona „prewarłość człowieczeństwa”, fundamentalną, utrwaloną kulturowo, uniwersalną

43 K. Nagel, *Przyrodzona godność człowieka ...*, op. cit., s. 91-100.

44 M. Granat, *Godność człowieka z art. 30 Konstytucji RP jako wartość i jako norma prawna*, Państwo i Prawo 2014, nr 8, s. 3.

45 *Ibidem*.

46 L. Bosek, *Gwarancje godności ludzkiej...*, op. cit., s. 89 i nast.

wartość, która leży u podstawy porządku prawnego⁴⁷. Tym samym należy ją traktować jako godność w ujęciu osobowym⁴⁸. Poszanowanie i ochrona takiej godności są obowiązkiem władz publicznych. Za tym, że polski ustrojodawca przyjął zasadę godności osobowej, przemawiają wskazane w art. 30 wyróżniki: przyrodzoność, niezbywalność i nienaruszalność⁴⁹.

Przyrodzoność godności człowieka to pierwsza z cech wyraźnie określona przez twórcę Konstytucji w powyższym artykule. Można uznać, że poprzez zadeklarowanie przyrodzoności prawodawca konstytucyjny przeciął rozważania co do charakteru godności. Potwierdził tym samym jej ponadpozytywne pochodzenie. Słowo „przyrodzona” oznacza bowiem „należąca do istoty”, przynależna do „natury człowieka jako bytu”, „nieodłączna od niej”. Godność przyrodzona jest więc godnością ontyczną, przysługującą ze względu na sam fakt bycia człowiekiem. Konsekwencją przyrodzonego charakteru godności jest jej powszechność, uniwersalność i niestopniowalność. Kolejną cechą godności, wyraźnie zadeklarowaną w Konstytucji, stanowi jej niezbywalność, niemożność odebrania jej człowiekowi przez kogokolwiek, a także niemożność wyzbycia się jej ani utracenia (nawet wskutek najbardziej nieludzkiego zachowania). Z niezbywalnością związane jest również to, że godności osobowej nie można nabyć, jeżeli nie jest się człowiekiem. Bycie człowiekiem jest bowiem jedynym warunkiem posiadania takiej godności. Polski ustrojodawca przypisuje godności jeszcze jedną cechę – nienaruszalność, a więc wymóg poszanowania godności każdego człowieka przez innych ludzi, a także przez samo państwo. Nienaruszalność godności wskazuje na jej normatywne konsekwencje, to jest na normy postępowania, których obowiązywanie fakt posiadania godności uzasadnia⁵⁰.

Twórca Konstytucji uznał, że przyrodzona godność człowieka jest wartością konstytucyjną, stanowiąc źródło wszelkich innych praw i wolności. Prawa człowieka, wynikające z godności, dziedziczą jej cechy: przyrodzoność, niezbywalność, nienaruszalność. Są współzależne, niepodzielne, a ich ochrona winna mieć charakter integralny⁵¹.

Zgodzić się należy z opinią T. Chauvin, że przepis art. 30 (wraz z korespondującymi postanowieniami preambuły) stanowi nie tylko podstawową regulację w systemie praw i wolności ujętych w Konstytucji, ale powinien być uznawany za jedną z podstawowych zasad ustroju: „Zgodnie z za-

47 L. Garlicki, *Uwagi do art. 30*, (w:) *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, t. III, red. L. Garlicki, Warszawa 2003, s. 7.

48 Godność osobowościowa, przynajmniej częściowo, jest przedmiotem ochrony np. art. 47 Konstytucji.

49 M. Piechowiak, *Pojęcie praw człowieka*, (w:) *Podstawowe prawa jednostki...*, *op. cit.*, s. 14-17.

50 K. Nagel, *Przyrodzona godność człowieka...*, *op. cit.*, s. 93-95.

51 M. Piechowiak, *Pojęcie praw człowieka*, (w:) *Podstawowe prawa jednostki...*, *op. cit.*, s. 28, 35; zob. też K. Nagel, *Przyrodzona godność człowieka...*, *op. cit.*, s. 96-97.

sadą *Hominem causa omne ius constitutum est*, znaczenie prawne tego przepisu wiązać należy z głębokim antropologicznym uzasadnieniem całego systemu unormowań konstytucyjnych, a za nim całego systemu prawa⁵². Autorka trafnie zauważa, że treść tego przepisu rzutuje na treść i interpretację pozostałych przepisów Konstytucji „także tych dotyczących organizacji procesu politycznego, struktury i funkcjonowania aparatu państwowego, odpowiadającej określonym standardom procedury tworzenia i stosowania prawa.”⁵³

Rola art. 30 Konstytucji jest szczególna. Pełni on funkcję normatywną, gdyż w przepisie tym tkwi zasada prawa. Zasady prawa mają w prawie konstytucyjnym wyjątkowy status, ponieważ przesadzają o kształcie całego porządku prawnego. Zasada godności człowieka ma charakter wyjątkowy. Stanowi bowiem „ideę ogólną”, wartość moralną – o ukształtowanym i respektowanym powszechnie znaczeniu – włączoną do dyskursu prawnego⁵⁴. W literaturze podkreśla się, że zasada godności człowieka ma, po pierwsze, charakter „zasady-postulatu”. Jej treść wyznacza określony cel aksjologiczny wszystkich pozostałych rozwiązań normatywnych. Nakazuje wykładnię *in dubio pro dignitate*. Po drugie, godność nabiera również charakteru „zasady-normy”, z którą mają być zgodne określone stany rzeczy⁵⁵. T. Chauvin podkreśla, że zasada godności ludzkiej ma pierwszeństwo przed innymi zasadami: „Relacja preferencji zasady godności ludzkiej w stosunku do zasad przeciwstawnych (np. ochrony państwa) decyduje o treści reguły godności ludzkiej. I to ona ma charakter absolutny, gdyż w wypadku kolizji z innymi regułami stwierdzamy tylko, czy została naruszona czy nie”⁵⁶.

Słuszna wydaje się konstatacja, że to właśnie godność osobowa wyrażona w art. 30 Konstytucji stanowi fundament demokratycznego państwa prawa. Państwo takie jest wartością konstytucyjną. Ma jednak charakter wartości instrumentalnej (konwencjonalnej, kreowanej przez Konstytucję). Jego zadaniem jest ochrona składowych wartości materialnych (obiektywnych, deklarowanych czy też uznawanych przez Konstytucję), pośród których najistotniejsze są prawa i wolności człowieka⁵⁷. Demokratyczne państwo prawa pełni zatem funkcje gwarancyjne w stosunku do dobra człowieka. Dobro

52 T. Chauvin, *Homo iuridicus. Człowiek jako...*, op. cit., s. 263.

53 *Ibidem*.

54 M. Chmaj, *Godność człowieka jako źródło jego praw i wolności*, (w:) *Konstytucyjne wolności i prawa w Polsce. Zasady ogólne*, t. 1, red. M. Chmaj, L. Leszczyński, W. Skrzydło, J.Z. Sobczak, A. Wróbel, Kraków 2002, s. 75.

55 J. Zajadło, *Godność jednostki...*, op. cit., s. 115.

56 T. Chauvin, *Homo iuridicus. Człowiek jako...*, op. cit., s. 271.

57 M. Wyrzykowski, *Zasada demokratycznego państwa prawnego – kilka uwag*, (w:) *Księga XX-lecia orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego*, Warszawa 2006, s. 235; zob. także P. Czarnek, *Zasada państwa prawa*, (w:) *Zasady ustroju III Rzeczypospolitej Polskiej*, red. D. Dudek, Warszawa 2009; S. Wronkowska, *Charakter prawny klauzuli demokratycznego państwa prawnego (art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej)*, (w:) *Zasada demokratycznego państwa prawnego w Konstytucji RP*, red. S. Wronkowska, Warszawa 2006, s. 105.

człowieka, zarówno w wymiarze jednostkowym, jak i społecznym jest racją istnienia takiego państwa⁵⁸. W opinii J. Mikołajewicza i M. Smolaka to właśnie zapewnienie godności jest celem wprowadzenia do systemu prawnego takiej wartości jak demokratyczne państwo prawa. Zasada demokratycznego państwa prawa ma zatem charakter formy realizacyjnej obowiązku ochrony i poszanowania przyrodzonej godności człowieka, wynikającego z treści art. 30 Konstytucji⁵⁹. Reasumując, demokratyczne państwo prawa to wartość wykreowana przez ustrojodawcę dla ochrony wartości przez niego uznawanych, w szczególności praw człowieka i jego godności, która jest ich źródłem.

5. Przyrodzona godność człowieka w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego

Orzecznictwo konstytucyjne ukazuje istotę godności „w działaniu” w określonych sytuacjach prawa. To za sprawą odniesienia teorii do praktyki społecznej możliwe staje się doprecyzowywanie tego pojęcia. Z teoretycznych ustaleń wynika, że godność ma wiodące znaczenie dla stosowania prawa i jego wykładni, stanowiąc wartość wywodzącą się spoza porządku prawnego – wartość „pierwotną”, „absolutną”, „transcendentną”, „bezwzględną”, „nienaruszalną” i „niezbywalną”. Trybunał Konstytucyjny wielokrotnie potwierdził to w swoich orzeczeniach, przypisując godności centralne znaczenie oraz uznając, że jest ona aksjologiczną podstawą i przesłanką całego porządku prawnego. Przedmiotem rozstrzygnięć przed Trybunałem Konstytucyjnym były różne sprawy dotyczące ważnych obszarów bytu ludzkiego rozpatrywane w kontekście godności. Dotyczyły one integralności człowieka (biologicznej, fizycznej, intelektualnej), jego prywatności czy warunków egzystencjalnych⁶⁰.

Rozpocząć należałoby od ogólnego spostrzeżenia, że Trybunał Konstytucyjny w swoim orzecznictwie wielokrotnie dostrzegał ścisły związek pomiędzy obowiązkiem poszanowania i ochrony godności człowieka a realizacją zasady demokratycznego państwa prawa. Wyraźnie stwierdził to w jednym ze swoich orzeczeń: „Na gruncie art. 30 Konstytucji pojęciu godności ludzkiej należy przypisać charakter wartości konstytucyjnej o centralnym

58 J. Mikołajewicz, *Zasady orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego. Zagadnienia teoretycznoprawne*, Poznań 2008, s. 98-100.

59 J. Mikołajewicz, M. Smolak, *Zasada demokratycznego państwa prawnego w aksjologii Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej*, (w:) *Zasada demokratycznego państwa...*, *op. cit.*, s. 93-94.

60 Na temat orzecznictwa dotyczącego godności zob. szerzej: M. Granat, *Godność człowieka z art. 30...*, *op. cit.*, s. 3-21.

znaczeniu dla zbudowania aksjologii obecnych rozwiązań konstytucyjnych. Demokratyczne państwo prawne to państwo oparte na poszanowaniu człowieka, a w szczególności na poszanowaniu i ochronie życia oraz godności ludzkiej⁶¹. Wynika z tego jednoznacznie, że tylko państwo, które przyjmuje zasadę godności osobowej, a tym samym zakłada bezwzględną konieczność jej poszanowania, zaś w szczególności poszanowania i ochrony życia, może być uznane za demokratyczne państwo prawne. W innym orzeczeniu pojawia się stwierdzenie, że realizacja zasady demokratycznego państwa prawnego musi być dokonywana łącznie z realizacją zasady legalności działania władzy publicznej⁶².

Trybunał Konstytucyjny często zresztą podkreśla centralne znaczenie godności człowieka dla zbudowania aksjologii konstytucji, przyrodzony charakter godności oraz wynikających z niej praw⁶³. Daje to podstawy do wyciągnięcia wniosku, że państwo uznające przyrodzoną, niezbywalną i nienaruszalną godność człowieka winno być zorganizowane wyłącznie jako demokratyczne państwo prawne. Zasadne wydaje się stwierdzenie, że państwo takie – traktowane jako wartość konstytucyjna – stanowić ma wartość instrumentalną, nakierowaną na realizację obowiązków wynikających z godności człowieka, a więc prawa naturalnego, którego uzasadnieniem jest właśnie godność⁶⁴.

W jednym ze swoich orzeczeń Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że w demokratycznym państwie prawnym, chroniącym niezbywalną godność człowieka, zdecydowanie nieakceptowane byłoby np. „ograniczenie prawnej ochrony życia człowieka w celu ochrony dóbr lokujących się niżej w hierarchii konstytucyjnej, np. własności i innych praw majątkowych, moralności publicznej, ochrony środowiska czy nawet zdrowia innych ludzi”⁶⁵. Tym samym Trybunał zasugerował, iż zachodzi nierozzerwalny, konieczny związek różnych wartości. Postawił je w bezpośredniej bliskości, wskazując na fundamentalne znaczenie godności. Ochrona niezbywalnej godności człowieka i jego życia została usytuowana wręcz jako cel istnienia demokratycznego państwa prawnego.

W wyroku dotyczącym zestrzelenia samolotu użytego do działania sprzecznego z prawem (jako środka ataku terrorystycznego) pojawił się problem konstytucyjny związany ze sporem o dopuszczalność i granice działa-

61 Wyrok TK z dnia 30 września 2008 r., sygn. K 44/07 (OTK ZU 2008, nr 4A, poz. 129; pkt III.8.1 uzasadnienia; wyrok TK z dnia 22 stycznia 2013 r., sygn. P 46/09 (OTK ZU 2013, nr 1A, poz. 13; pkt III.3.1 uzasadnienia).

62 Wyrok TK z dnia 16 marca 2011 r., sygn. K 35/08 (OTK ZU 2011, nr 2A, poz. 11; pkt III.3.2.8 uzasadnienia).

63 Postanowienie TK z 6 listopada 2008 r., sygn. P 5/07 (OTK ZU 2008, nr 9A, poz. 163; pkt II.6 uzasadnienia); wyrok cytowany wyżej wyrok TK z dnia 16 marca 2011 r., sygn. K 35/08 (pkt III.3.2.8 uzasadnienia).

64 K. Nagel, *Przyrodzona godność człowieka...*, op. cit., s. 98.

65 Zob. cytowany wyżej wyrok TK z dnia 30 września 2008 r., sygn. K 44/07 (pkt III.7.4 uzasadnienia).

nia prawa, według dylematu „życie za życie”. Doszło więc do konieczności „zmierzenia” wartości porównywalnych. Z jednej strony, wartością wymagającą ochrony było bezpieczeństwo i życie ludzi znajdujących się na ziemi, z drugiej zaś – życie osób znajdujących się na pokładzie statku (łącznie z życiem zamachowców). Rozstrzygnięcie sporu zależało od odpowiedzi Trybunału Konstytucyjnego na pytania związane z oceną wartości życia ludzkiego. Trybunał stwierdził, że w demokratycznym państwie prawa, którego podstawą aksjologiczną jest nienaruszalna i niezbywalna godność każdego człowieka, nie jest dopuszczalne, aby organ administracji publicznej miał prawo do decydowania o rozmyślnej śmierci niewinnych ludzi, nawet jeśli prowadziłyby to do realizacji innych celów, takich jak: ochrona dobra wspólnego, bezpieczeństwa państwa czy życia innych osób⁶⁶. Podkreślił, że życie ludzkie nie podlega wartościowaniu, zaś stany nadzwyczajne „nie niwelują” godności człowieka⁶⁷.

Kwestia godności pojawiła się również w wyroku dotyczącym najmu lokali⁶⁸. Chodziło o odpowiedź na pytanie, czy zasadna jest eksmisja z lokalu w stosunku do osób, które znalazły się w trudnej sytuacji materialnej i które bez własnej winy nie są w stanie zaspokoić swoich potrzeb mieszkaniowych. Jednocześnie nie są w stanie opłacać należności za zajmowane mieszkanie. Ludzie ci stawali się bezdomnymi, bez szans na „godne” życie. W omawianej sprawie Trybunał orzekł, że ochrony przed eksmisją na bruk (mimo noweli art. 36 ustawy o najmie lokali z 2000 r.) nie uzyskali ci spośród zobowiązanych, na których ciążył już wyrok eksmisyjny i „jest to nie do pogodzenia z wyrażoną a art. 30 Konstytucji zasadą poszanowania i ochrony godności”⁶⁹.

Sąd konstytucyjny często podkreślał związek godności człowieka z innymi konkretnymi prawami lub wolnościami. W jednym z wyroków musiał przykładowo ocenić, czy obowiązek zapinania pasów bezpieczeństwa, wynikający z prawa o ruchu drogowym, nie jest sprzeczny z konstytucyjną godnością, z przyjęcia której wynika autonomia w czynieniu wszystkiego, co nie zagraża innym. Trybunał uznał, że nie można zakładać, iż każde nałożenie przez ustawodawcę obowiązku na osobę fizyczną narusza jej godność⁷⁰. W innej sprawie chodziło o relację między prawem do zabezpieczenia społecznego byłych funkcjonariuszy SB a godnością człowieka w związku z „drastycznym obniżeniem” podstawy wymiaru emerytury wskutek nowelizacji prawa. Trybunał orzekł, że w kontekście ochrony zasady godno-

66 Wyrok TK z dnia 30 września 2008 r., sygn. K 44/07 (OTK ZU 2008, nr 7A, poz. 126, s. 1131).

67 *Ibidem*, s. 1312-1313.

68 Wyrok TK z dnia 4 kwietnia 2001 r., sygn. K 11/00 (OTK ZU 2001, nr 3, poz. 54, s. 354).

69 *Ibidem*, s. 355.

70 Wyrok TK z dnia 9 lipca 2009 r., sygn. SK 48/05 (OTK 2009, nr 7A, poz. 108, s. 1103).

ści człowieka ustawodawca – obniżając świadczenia – nie naruszył prawa do zabezpieczenia społecznego. Zazaczył, że przeciętna wysokość emerytury przysługująca byłym funkcjonariuszom pozostaje znacznie wyższa niż średnia emerytura⁷¹.

Wypowiadając się na temat zakresu działania władzy publicznej w kontekście godności człowieka, Trybunał Konstytucyjny uznał, że skierowany do władzy nakaz poszanowania godności człowieka z art. 30 Konstytucji wymaga zapewnienia możliwie najszerzej i najskuteczniejszej ochrony wolności i praw konstytucyjnych oraz usuwania naruszeń tych praw⁷².

W rozpatrywanych przed Trybunałem Konstytucyjnym sprawach dotyczących życia, zdrowia i integralności cielesnej sąd konstytucyjny podkreślał, że „nie można mówić o ochronie godności człowieka, jeśli nie zostały stworzone wystarczające podstawy do ochrony życia. Ochrona zdrowia jest ściśle związana z ochroną życia, zaś prawo do życia – z godnością człowieka”⁷³.

Wyżej przedstawione zostały tylko wybrane przykłady orzeczeń, w których sąd konstytucyjny odniósł się do godności człowieka wyrażonej w art. 30 Konstytucji RP. Dzięki analizie orzecznictwa widoczne jest, że w praktyce stosowania prawa godność staje się „łącznikiem” pomiędzy prawem naturalnym a prawem stanowionym. Jest rodzajem „macierzy” dla innych wartości, takich jak np. wolność człowieka lub ochrona jego życia⁷⁴. Jest też „wzorcem kontroli”, „tłem normatywnym”, dzięki któremu inne zasady i wartości „współgrają” w rozstrzygnięciu konkretnej sprawy⁷⁵.

6. Wnioski końcowe

Godność osobowa wiąże się nierozzerwalnie z rozumnością i autonomią, które są właściwościami człowieka, wyróżniającymi go spośród wszystkich innych bytów. Właściwości te umożliwiają ludziom dokonywanie czynności konwencjonalnych, tworzenie rzeczywistości instytucjonalnej oraz kultury. Idea godności stanowi fundament demokratycznego państwa prawa. Zarówno godność, jak i prawa człowieka są pierwotne wobec państwa i prawa. Wyznaczają pierwotną i uniwersalną perspektywę aksjologiczną oraz normatywną w stosunku do prawa stanowionego. Demokratyczne państwo prawa stanowi wartość instrumentalną, której celem jest zapew-

71 Wyrok TK z dnia 24 lutego 2010 r., sygn. K 6/09 (OTK ZU 2010, nr 2A, poz. 15, s. 255).

72 Wyrok TK z dnia 16 marca 2011 r., sygn. K 35/08 (OTK ZU 2011, nr 2A, poz. 11, s. 171).

73 Wyrok TK z dnia 1 września 2006 r., sygn. SK 14/05 (OTK ZU 2006, nr 8A, poz. 97, s. 996).

74 M. Granat, *Godność człowieka z art. 30...*, op. cit., s. 13.

75 *Ibidem*, s. 15.

nienie realizacji obowiązku poszanowania i ochrony przyrodzonej godności człowieka. Żadna władza: ustawodawcza, sądownicza czy wykonawcza nie może negować idei godności człowieka jako podstawowej zasady tworzenia i stosowania prawa. Trybunał Konstytucyjny wielokrotnie potwierdzał ścisły związek pomiędzy obowiązkiem poszanowania i ochrony godności człowieka wyrażonej w art. 30 Konstytucji RP a realizacją zasady demokratycznego państwa prawa, akcentując jej ponadpozytywny charakter. W orzecznictwie sądu konstytucyjnego godność bywa zwykle traktowana jako „tło normatywne”, czasem – jako „wzorzec kontroli”.